

W Objęciach Diabła

The Analogs

Teraz, gdy pieniądz każe Ci zapomnieć
o dniach słonecznych, kiedy ich nie było
o tych marzeniach, które zbeszcześciłeś
szeleści papier, wzywa Cię swą siłą

W objęciach diabła, gdy boisz się ulicy
W objęciach diabła, gdy miotasz się i krzyczysz
po kolejną flaszkę sięgasz do kredensu
to czekanie na śmierć, gdy nic nie ma już sensu

Tak naprawdę to nigdy nie potrafiłeś żyć
gdy czarna kawa rano otwiera oczy
i tylko jedna rzecz, na którą zawsze czekasz
jeszcze tylko kilka dni do sobotniej nocy

W objęciach diabła, gdy boisz się ulicy...

Teraz, gdy pieniądz każe Ci zapomnieć ...

W objęciach diabła, gdy boisz się ulicy...